

ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 202 A

Rok XIV

WARSZAWA

CZWARTEK

13 LIPCA

1939 R.

Cena 10 Gr.

W

Ucieczka od guldena do złotego Donosicielstwo i brak zaufania

Nerwowe nastroje wśród Gdańszczan

GDĄSK, 12.7. (Tel. wł.). Mimo pozornego odprężenia powo-
kacyjna działalność władz gdań-
skich nie ustaje. W dalszym cią-
gu nadchodzą do stoczni w Schi-
chau, która przekształcona zosta-
ła na arsenał, nowe transporty
broni i materiału wojennego.

Według krążących w mieście po-
głoszek SENAT GDĄSKI MA
ZAMIAŁ WYSTOSOWAĆ DO
RZĄDU POLSKIEGO NOWĄ
„NOTE”, DOMAGAJĄCĄ SIĘ
NI MNIEJ NI WIĘCEJ TYLKO
EWAKUOWANIA „WESTER-
PLATTE”, która podobno zagro-
ża bezpieczeństwu miasta z powo-
du polskich magazynów amunicji,
znajdujących się na tym obszar-
ze. Nie jest jednak wykluczone,
że pogłoski te są rozpuszczane u-
myslnie przez propagandę nie-
miecką.

Tymczasem WŁADZE WOLNE-
GO MIASTA GDĄSKA WYSTO-
SOWAŁY DO WSZYSTKICH
WŁAŚCICIELI DOMÓW NA CAŁYM
OBSZARZE WOLNEGO
MIASTA NAKAZ NIEZWŁOCZ-
NEGO PRZYSTĄPIENIA DO
BUDOWY SCHRONÓW PRZE-
CIWLOTNICZYCH. Schrony te
mają być ukończone najdalej do
31 lipca b. r. Również do tego cza-
su ukończony ma być podobno bu-
dowany w przyspieszonym tem-
pie most na Nogacie, łączący obs-
zar Wolnego Miasta z Elblą-
giem.

W ciągu dnia wczorajszego are-
szowano znów na stoczni w Schi-
chau 12 robotników Polaków, któ-
rych wysłano do niemieckich o-
bozów koncentracyjnych.

MIMO PRZYGOTOWAŃ WOJ-
SKOWYCH AGITACJA AGEN-
TÓW HITLEROWSKICH WY-
RAŹNIE OSŁABŁA. Być może,
że otrzymali oni po stanowczych
wystąpieniach Anglii i Francji
odpowiedni rozkaz berlińskiej
centrali.

O nastrojach ludności gdań-

skiej świadczy fakt MASOWEJ
UCIEZKI OD GULDENA. Obec-
nie PIENIĄDZEM NAJBAR-
DZIEJ POSZUKIWANYM NA
TERENIE WOLNEGO MIASTA
JEST ZŁOTY, za który w prywat-
nych obrotach płacą jeden gul-
den, a niekiedy nawet półtora
guldena. Jak wiadomo, w notowa-
niach oficjalnych obie waluty sto-
ją al pari.

Władze gdańskie, nie będąc pe-
wnymi miejscowej ludności, spro-
wadzają coraz więcej „ochotni-
ków“ z głębi Rzeszy, wcielając ich
do korpusu ochotniczego. „Ochot-
nicy“ od razu odróżniają się od

miejscowej ludności, mówią bo-
wiem gwarą zasadniczo różniącą
się od gwary wschodniopruskiej.
Jak się okazuje w ostatnich dniach
nadeszły do Gdańska większe
transporty Bawarów i Sasów, do
których rdzenni Gdańszczanie od-
noszą się z dużą niechęcią. W
związku z tym W SKLEPACH I
RESTAURACJACH ORAZ IN-
NYCH MIEJSCOWOŚCIACH PU-
BLICZNYCH WYBUCHAJĄ CZĘ-
STE KŁOTNIE, KTÓRE, GDYBY
NIE INTERWENCJA POLICJI,
ŁATWO MOGLYBY SIĘ PRZE-
MIENIĆ W BÓJKI.

W OGÓLE WŚRÓD LUDNOŚCI

GDĄSKIEJ PANUJĄ NASTRO-
JE NERWOWE, POWIĘKSZANE
JESZCZE PRZEZ CORAZ BAR-
DZIEJ PANOSZĄCE SIĘ DONO-
SICIELSTWO I WZAJEMNY
BRAK ZAUFANIA. GESTAPO
CO DZIEŃ DOKONUJE MASO-
WYCH ARESZTOWAŃ, zarówno
wśród ludności cywilnej, jak i
wśród przymusowo zatrudnionych
przy robotach fortyfikacyjnych.

Ostatnio wprowadzono w przed-
siębiorstwach na terenie Wolnego
Miasta Gdańska, t. zw. Betriebspo-
licei, która nadzoruje personel, za-
trudniony w przedsiębiorstwie i
pilnuje, aby nikt niepowołany nie
przedostał się w obręb przedsię-
biorstwa.

Propaganda niemiecka we Francji Wydalenie wybitnego działacza

PARYŻ, 12.7. Ostatnio został
wydalony z Francji jeden z czoło-
wych agentów niemieckiej propa-
gandy i bliski współpracownik
min. Ribentropa, Rudolf A-
betz. Abetz pełnił ostatnio rolę
łącznika między istniejącym w
Paryżu niemieckim komite-
tem a taką samą organizacją,
istniejącą w Berlinie. W związku
ze swymi funkcjami Abetz często
odbywał podróże z Berlina do
Paryża, spełniając podwójną rolę
hitlerowskiego agitatora i a-
genta wywiadu.

Poza tym Abetz uchodził za spe-
cjalnego sekretarza Ribentropa
w jego biurze partyjnym, w któ-
rym pracują oficerowie, przezna-
czeni do służby szpiegowskiej.

W aferę Abetza wpłątanych
jest szereg wybitnych osobisto-
ści z Paryża, którzy współzłży towa-
rzyzko z Abetzem. Między inny-
mi redaktor Kerilla postawił zar-
zut sen. Haye, który jest merem
Wersalu, że wstawiał się za A-
betzem. Haye sprostował wpraw-
dzie zarzuty Kerilla, ale stwier-

dził, że jest przeciwnikiem dzi-
siejszej polityki francusko - an-
gielskiej.

Pomimo wydalenia szpiega nie-
mieckiego propaganda niemiecka
we Francji nie ustaje, czego do-
wodem jest ukazanie się nowych
ulotek niemieckich w Arras.

„MY NIE USTANIEMY W WALCE. SIŁE SŁUSZNO-
SCI MAMY I MOCĄ TEJ SŁUSZNOŚCI WYTRWAMY
I WYGRAMY”

Edmund Osmańczyk
Zawołanie Polaków w Niemczech

Wydalenie dziennikarza włoskiego z terytorium Francji

PARYŻ, 12.7. Agencja Havasa
donosi, że rząd francuski wydał za-
kaz pobytu na terytorium Francji
korespondentowi „Popolo di Ro-
ma” i „Stampa” w Paryżu Con-
cetto Petinatto. Dziennikarz włoski
został wezwany do opuszczenia
Francji.

Zarządzenie to zostało powzię-
te w odpowiedzi na wydalenie
korespondenta „Le Journal” w
Rzymie Roberta Guçon oraz z po-
wodu rozwijanej we Francji dzia-
łalności przez Petinatto.

W związku z tym wskazują, że
w Rzymie pozostaje tylko trzech
dziennikarzy francuskich, gdy w

Paryżu przebywa ponad dwudzie-
stu korespondentów dzienników
włoskich.

Rumunia nie ulegnie zaborczym zakusom Niemiec

LONDYN, 12.7. W dniu dz-
isiejszym został podpisany no-
wy układ handlowy ru-

muński - angielski. Układ ten
przewiduje zakup 200 tysięcy ton
rumuńskiej pszenicy przez Anglię
oraz określa w jaki sposób mają
być zużyte kredyty angielskie, u-
dzielone Rumunii.

Wiadomość o tym wywołała du-
że niezadowolenie Rzeszy. Według
informacji, otrzymanych z Buka-
resztu część niemieckiej delega-
cji handlowej, prowadzącej tam
od dłuższego czasu rokowania w
sprawie dostawy zboża rumuń-
skiego dla Niemiec, wyjechała na
gle do Niemiec. Powodem tej nie
spodziewanej decyzji przedstawi-
cieli Rzeszy miał być konflikt, ja-
ki powstał między delegacją nie-
miecką, a rządem rumuńskim.
Przedstawiciele Rzeszy żądali bo-
wiem sprzedaży przez Rumunię

całej kwoty eksportowej zboża do
Niemiec. Ponieważ Rumunia nie
mogłaby w takim razie wykonać
swych zobowiązań wobec Anglii
i Francji, rząd rumuński nie zgo-
dził się na żądania niemieckie, u-
ważając je za manewr, mający na
celu poróżnienie Rumunii z An-
glią.

Fakt ten uważają za jeszcze jeden
dowód, że Rumunia będzie zde-
cydowanie przeciwstawiała się
dalszym próbom penetracji nie-
mieckiej, zarówno bezpośredniej,
jak i pośredniej, t. j. prowadzonej
przy pomocy Węgier.

BUKARESZT, 12.7. Przywódcy
rozwiązanej partii liberalnej ru-
muńskiej bracia Dino i Jerzy Bra-
tiano przyjęci zostali we wtorek
popołudniu na audiencji u prem.
Calinescu. Wizyta obu wymienio-
nych polityków u premiera, która
trwała 1 i pół godziny, wywołała
wielkie poruszenie w rumuńskich
kołach politycznych (tymbardziej,
że — jak wiadomo — obaj politycy
stronili wyraźnie od frontu naro-
dowego odrodzenia. Nadto w świe-
żej pamięci jest jeszcze fakt wy-
kluczenia ze senatu Dino Bratio-
nu, który pojawił się na posiedze-
niu senatu w ubraniu cywilnym, a
nie w mundurze partii, jak to było
nakazane.

NIEMCY Z PRUS WCHODNICH
NIE BĘDĄ MOGLI BYĆ ZŁĄCZENI
Z PAŃSTWEM NIEMIECKIM

Dziś na str. 3

Dymisja Grandiego

ze stanowiska
ambasadora
w Londynie

RZYM, 12.7. Włoski min. spra-
wiedliwości Arrigo Solmi podał
się do dymisji ze względów oso-

bistych. Dymisja została przyję-
ta przez Mussoliniego.

Nowym ministrem sprawiedli-
wości mianowany został dotych-
czasowy ambasador włoski w
Londynie, Dino Grandi.

Ustępujący min. Solmi został
mianowany senatorem.

Trupy Chińczyków na drutach otaczających Tientsin

LONDYN, 12.7. Od kilku dni w
pobliżu linii drutów kolczastych,
otaczających koncesję międzynaro-
dową w Tientsinie, znajdowane
są rano zwłoki Chińczyków, którzy
usilują przedostać się do koncesji
ulegając porażeniom prądem elek-
trycznym. Jak wiadomo, zasięki z

drutu kolczastego wokół koncesji
naelektryzowane są prądem wyso-
kiego napięcia. Dziś rano ponow-
nie znaleziono martwego Chińczy-
ka, który w ciągu nocy usiłował
przedostać się do koncesji od stro-
ny zachodniej.

Dobra rada przyjaciółki

Pamięć o potrzebach męża —
przywiąże Cię do niego silniej niż
stał.

Nie zapomnij więc — przed wy-

jazdem na urlop — podać do
„ABC” jego nowy adres.

Kantor „ABC” Marszałkowska
Nr 74, 8 — 19 lub tel. 9.09.93.

Widmo katastrofy finansowej grozi Trzeciej Rzeszy

BERLIN, 12.7. Sytuacja budże-
towa Niemiec jest obecnie bardzo
krytyczna. Mimo, że w ostatnich
miesiącach zaprzestano wypuszc-
zać weksle podatkowe, a więc
nie powiększono długu wewnętrz-
nego, to jednak dług ten, według
oficjalnych danych wynosi prze-
szło 30 miliardów marek, czyli po-
większył się od stycznia roku ubie-
głego o 3 miliardy marek.

Ogólna suma budżetu Niemiec
wyniesie 41 miliardów marek, z
czego 15 miliardów przypadnie na

zadłużenie wewnętrzne. Ze szcze-
gólnymi trudnościami liczą się na
jesieni r. b., kiedy zakończy się o-
kres obiegu weksli podatkowych.

SZANGHAJ, 12.7. Nad Szang-
hajem i okolicą przeszedł wczoraj

Dymisja Hrubego

PRAGA, 12.7. Prez. Hacha
przyjął dymisję b. przewodniczą-
cego czeskiej jednolitości narodowej
Adolfa Hrubego. Tymczasowe
funkcje jego objął Józef Nebeski.

Katastrofalny tajfun nad Szanghajem wyrządził duże szkody

katastrofalny tajfun. Huragan zni-
szczył kilka domów niemal do-
szczerbnie, poprzewracał słupy z
przewodami elektrycznymi, ogro-
dzenia i t. p. Wskutek silnej ulewy
niektóre ulice miasta zostały zu-
pełnie zalane. Zniszczona została
również radiostacja nadawcza w
porcie Szanghaju. Ponadto zaś
kilka okrętów zerwało się z kot-
wicy i rzuconych zostało na pełne
morze. Panują obawy, że kilka
statków zatonoło.

szczył kilka domów niemal do-
szczerbnie, poprzewracał słupy z
przewodami elektrycznymi, ogro-
dzenia i t. p. Wskutek silnej ulewy
niektóre ulice miasta zostały zu-
pełnie zalane. Zniszczona została
również radiostacja nadawcza w
porcie Szanghaju. Ponadto zaś
kilka okrętów zerwało się z kot-
wicy i rzuconych zostało na pełne
morze. Panują obawy, że kilka
statków zatonoło.

Podróż min. Ribbentropa do Jugosławii i Bułgarii

BERLIN, 12.7. W kołach poli-
tycznych Berlina rozeszła się po-

głoska, że min. spraw zagranicz-
nych Rzeszy von Ribbentrop w naj-
bliższym czasie wyjedzie w po-
dróż do Sofii i Białogrodu.

Fakt ten uważany jest za no-
wą akcję niemiecką zmierzającą
do uzyskania wpływu na Bałka-
nach. Świadczy ona zdaniem kół
miarodajnych, że wizyty ks. Paw-
ła, regenta jugosłowiańskiego i
premiera bułgarskiego Kiossowa
nawet nie daly pożądanych przez
Berlin wyników, wobec czego
min. von Ribbentrop będzie usi-
łował sam wciągnąć Bułgarię i
Jugosławię w orbitę państw osi.
Min. Ribbentrop ma zawieść do
państw bałkańskich daleko idące
proponycje państw osi.

Władze japońskie popierają meetingi antybrytyjskie

TOKIO, 12.7. Ze strony półur-
dowej donoszą, że dyrekcja poli-
cji w Tokio wydała instrukcje
prowincjonalnym prefekturam po-
licyjnym udzielania zezwoleń na
meetingi antybrytyjskie, organizo-
wane w poszczególnych miastach
japońskich przez rozmaite organi-
zacje polityczne.

Władze centralne stoją na sta-
nowisku, że tego rodzaju demon-

stracje są wyrazem uczuć opinii
publicznej i wobec tego nie powin-
ny być poddane żadnym ograni-
czeniom, pod warunkiem, że spo-
kój nie zostanie zakłócony.

Złóż ofiarę na F. O. N.